



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

Porządek nabożeństw.

Niedziela 18 września

g. 7. Msza św. — ks. Proboszcz, nauka — ks. Smółka.

g. 9. Msza św. — ks. prefekt Kałuski, nauka — ks. prefekt F. Gryglewicz.

g. 10. Msza św. — ks. prefekt Gryglewicz, nauka — ks. prefekt W. Kałuski.

g. 11. Suma — ks. Smółka, kazanie — ks. Proboszcz.

g. 15.30 Nieszpory.

Ruch w parafii.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Krystyna Kozieł, Michał Falfus.

Zapowiedzi:

Czesław Pietrzyk, kaw. z Czesławą Sędek, pan. ob. par. tut. Jerzy Jasica, kaw. z par. Nowy Sielec ze Zofią Ziębiec, z par. tut. Jan Włynski, kaw. z par. tut. z Alicją-Walentyną Cybulska, pan. z Katowic par. Chrystusa Króla

Związek małżeński zawarli:

Józef Guliński z Julianną Chudziaką, Antoni Waclawik ze Stanisławą Grawieszczak, Antoni Kupicha z Franciszką Seweryn, Izidor Kowalczyk z Walerią Dybich, Bolesław Daśal z Joanną Lędźwa.

Zmarli:

Teofila Słodczyk 28 lat, Maria Kąkiel lat 63, Danuta Makuch 3 mies., Daniel Wieczorek lat 48.

XV Niedziela po Zesłaniu Ducha Św.

W dzisiejszej Mszy św. jakby umyślnie, przeprowadzona jest przez wszystkie czytania myśl przewodnia i naczelna, mianowicie: duchowe wskrzeszenie do życia. Wskrzeszenie młodzieńca, to nie tylko raz cud uczyniony przez Chrystusa w Naim, lecz codzienne, rzeczywiste, choć dla

oczu naszych niedostrzegalne, zjawisko; oto są powstania z grzechu, powstania do lepszego życia, słowem nawrócenia wewnętrzne, u ludzi o których i na zewnątrz wiemy, bo z owoców poznacie ich, po naukach poznacie ich, czem są i jaką wartość mają.

Młodzieniec umarły przedstawia ludzkość śpiącą snem grzechowym, umarłą na duszy. Matka płacząca nad martwym dzieckiem, to Kościół, który zawsze w jakikolwiek sposób pragnie nas ze snu i śmierci duchowej wskrzesić. Chrystus Pan zaś jest tym, który wskrzesza, daje duszom życie nadprzyrodzone; on zwykle na prośby Swego Kościoła, lituje się nad nieszczęśliwymi dziećmi.

Wzbudzeni do życia, powinniśmy to życie łaski zachować i okazywać na zewnątrz, na czem to życie łaski polega.

Jak w naszej parafii K. S. M. Ż. obchodziło swoje święto.

Druhny zgromadzone pod sztandarem Matki Boskiej Częstochowskiej, chciały godnie uczcić swą Patronkę i Opiekunkę i dlatego też pilnie pracowały by uroczystość ich jaknajwspanialej wypadła jak na zewnątrz tak i na wewnątrz.

Już od trzech dni zbierały się co wieczór u stóp ołtarza Najśw. Marii Panny, który same słicznie ubrały w kwiaty, zieleni i różne inne ozdoby. Tu się modliły, tu prosiły, tu błagały o pomoc, o siłę do pokonania wszystkich trudności życiowych i o łaskę wytrwania w dobrym.

Piękne nauki na tych nabożeństwach wygłaszali: Ks. Prefekt St. Babczyński i Ks. Asystent K.S.M.M. St. Smółka.

W wigilię święta wszystkie druhy korzyły się przed konfesjonalem, by oczyścić swe dusze w sakramencie pokuty.

Niedziela rano godz. 8.30 gwar na plebanii. Druhny się zbierają. Słychać głos druhy naczelniczki „baczność zbiórka“ wybiega na podwórze przeszło setka druchen i w okamgnieniu kompania ich już stoi w zwartych szeregach.

Wymarsz do kościoła na nabożeństwo.

Podniosłe kazanie wygłosił Ks. Proboszcz, Asystent druchen. Mówił o znaczeniu dzisiejszego święta, zachęcał druhy do wytrwania w dobrym, wreszcie wyraził słowa uznania dla dzielnego kierownictwa i druchen współpracujących, w końcu życzył by owocna praca Oddziału K. S. M. Ż. zataczała coraz szersze kręgi wśród młodzieży żeńskiej, któraby pracowała razem z nami dla Boga i Ojczyzny.

Mszę św. celebrował również Ks. Proboszcz. W czasie Mszy św. druhy śpiewały pieśni do swej Przemężnej Patronki. Zbliży się najważniejszy moment Święta druchen, uroczysta chwila Komunii św. Serca druchen przygotowane przez triduum na przyjęcie Pana, łączą się z Nim, modlą się o błogosławieństwo Boże dla siebie, dla bliskich sobie serc i organizacji. Na zakończenie nabożeństwa Ks. Proboszcz zaintonował hymn „Boże coś Polskę“.

Wracają druhy z kościoła z usmiechem na ustach, bo chociaż deszcz pada, ale w ich duszach świeci to wielkie Słońce — Jezus Oblubieniec czystych dusz.

Po południu o godz. 5-ej nastąpiła druga część uroczystości. Akademii zagaiła drh. Prezeska, witając Ks. Proboszcza i zarazem Asystenta K. S. M. Ż., Ks. Wikarego, Ks. Ks. Prefektów, oraz wszystkich gości którzy dosyć dopisali pomimo niepogody.

Na tle pięknych dekoracji, druhy wszystkie ubrane w białe bluzki, skupione pod sztandarem Matki

**DZIŚ WSZYSCY NA WYSTAWĘ
robót ręcznych Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej!!!**

Boskiej i Orła białego, odśpiewały hymn „Pieśń hołdu Marii“.

Dwie deklamacje z werwą wygłosiły druhenki: Paczyńska i Gajewska. Teraz nastąpiła chwila poważna, uroczysta, kiedy to drh. prezesa odebrała przyrzeczenie od kilkudziesięciu kandydatek, które przyrzekały, że będą kochać Boga i szerzyć Jego Królestwo Chrystusowe w swej duszy, rodzinie w swym środowisku i pozostaną zawsze dobrymi członkami Akcji Katolickiej. Poczem druheny zaśpiewały „Młodzieży żeńskiej wzniesmy hasło“.

Referat pełen treści na temat: Co nam daje nasza organizacja, wygłosiła utalentowana wymową drh. Prezeską H. Puczyńska. W końcowej części referatu zwróciła się z apelem do druhen ażeby swoim dobrym przykładem starały się zachęcić swoje koleżanki, które jeszcze nie należą, byśmy wspólną miłością i pracą budowały Polskę Chrystusową.

Ażeby rozweselić publiczność, odegrały dwie druheny współpracujące humoreskę. Płaczącą Karolcią była drh. Urgaczówna, a śmiejącą Teklą St. Rowińska. Całość wypadła dosyć udatnie.

Następnie została odegrana pouczająca sztuka w 3 aktach p. t. „Szczęście“ Rolę Marii, Królowej szczęścia niebieskiego, z dużą dozą przejęcia się odegrała drh. Irka Grondkówna. Fortunę, królową szczęścia ziemskiego, grała bez zarzutu drh. Hala Puczyńska. Anioła Zycia, którego słowa na początku każdego aktu były kluczem do ostatecznego zrozumienia całości, grała poważnie drh. Marysia Płaczkówna. Aniołem śmierci, mającego tak przykrą rolę, była drh. Tola Paskówna pierwszy raz występująca na scenie.

Księżną Klarę szukającą sławy, rozgłosu i potęgi grała bez zarzutu drh. Marysia Porębska. Egena, zebrażka złośliwa która potrafiła zbuntować cały naród przeciwko Klarze, a sama zdobyć jej mitrę książęcą, była specjalnością drh. Wicki Bogaczówny. Mundane, damę światową lubiącą się tylko stroić i bawić grała żywo z werwą i swobodnie drh. Marysia Salomonówna. Lię, Sierotę, później siostrę miłosierdzia, szukającą serca matczynego odegrała świetnie drh. Wańdzia Kolańczykówna. Zosią, niewidomą dziewczyną budzącą współczucie, była potulna druhenka Tola Wrońska. Amateżką kochaną, która nie chciała już żadnego szczęścia, oprócz swego ukochanego Jasia, a potem spotkał ją tak bolesny zawód, grała drh. Czeska

Cicha która swój żywy temperament dostosowała w zupełności do roli.

I wreszcie Szczepanową, gospodynią, nieszukającą żadnego ziemskiego szczęścia dla siebie, a dbającą tylko o szczęście swoich dzieci, zagrała naprawdę świetnie i naturalnie drh. Danka Baryszówna.

Całość sztuki pomimo usterek wypadła dobrze. Sala pełna gości i entuzjazm z jakim przyjęto sztukę, niech będzie nagrodą dla Was, druheny-aktorki.

Druhenki! Niechaj ten dzień Święta Druhen pozostanie Wam na zawsze w pamięci, w dniu tym bowiem pokazaliście, kim jesteście i do czego zmierzacie.

Maria Cieślówna.

Ks. Prymas na zlot K. Z. M. w Częstochowie.

Kochani Młodzieńcy! Komuż to grają jasnogórskie dzwony? Cóż to za ruch gwarny i rozśpiewany, który wszystkimi szlakami podąża ku warownej stolicy Marii? W siedemdziesiąt tysięcy staniecie pod wałami, o które od wieków kruszą się najeźdźcy na wiarę narodu. Z bijącym sercem przesuwać się będziecie przed Cudownym Obrazem, a z Niego Królowa Polski mile spoglądać będzie na was tymi wielkimi oczyma, których dobroć macierzyńska każde serce kruszy i tymi bliznami na twarzy, które o walkach świadczą i do świętych bojów wzywają. Po komunii św. w głębi sumień zdacie swej Pani sprawę z dorobku duchowego i ze swych prób apostołskich. W obecności swych biskupów i swej starszyzny związkowej, w imieniu swoim i za całą organizację złożycie uroczyste ślubowanie, że Polskę potężną a Chrystusową budować będziecie, niezłomnie, po każdy dzień. I pomódlcie się w czasie wspólnych nabożeństw i „Drogi Krzyżowej“ o Bożą łaskę, o wszechmożną opiekę Bogarodzicy, głębię wewnętrzną, o dar zdobywczości, o błogosławieństwo dla swego apostołstwa na wsi, w fabryce, w mieście, o zwycięstwo Krzyża Chrystusowego w polskich stosunkach. „Któż wstąpi na górę Pańską, albo kto będzie stał na świętym miejscu Jego? Niewinnych rąk, a czystego serca“. (Psalm 28.8). Niech wyprawę waszą najsympatyczniejszą z pielgrzymek jasnogórskich, owionie wielka myśl tej służby, którą w szeregach Akcji Katolickiej pragniecie spełnić jako najlepsi synowie Ojczyzny, jako najwierniejsi obywatele Państwa, jako członkowie Kościoła świadomi swej odpowiedzial-

ności za jego znaczenie i podstawę w gruntującym się bycie Narodu.

Poznań, dnia 24 sierpnia 1938 r.

(—) *August kard. Hlond*
Prymas Polski

Program Zlotu Kat. Zw. Młodzieży Męskiej do Częstochowy.

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Częstochowie wielki zlot Kat. Zw. Młodzieży Męskiej.

Protektorat nad zlotem objęli obaj polscy Kardynałowie Ks. Kardynał Prymas Hlond i Ks. Kardynał Karkowski a w Komitecie honorowym są wszyscy księża Biskupi-Ordynariusze. — Podczas uroczystości Mszę św. pierwszego dnia odprawi ks. Biskup częstochowski Kubina a drugiego Ks. Kardynał Prymas Hlond.

Kazanie w pierwszym dniu zlotu wygłosi Ks. Biskup kielecki Kaczmarek, a w drugim dniu Ks. Biskup Gawlina.

Świadkami hołdu składanego przez katolicką młodzież polską z całej Rzeczypospolitej Najśw. Marii Pannie będą delegacje zagraniczne, przedstawiciele władz, liczni członkowie Najdostojniejszego Episkopatu, który nazajutrz po zlocie odbędzie w Częstochowie swój doroczny zjazd. W programie zlotu uwzględnione są w pierwszym rzędzie uroczyste nabożeństwa, przy czym szczególnie podniosły przebieg będzie miało wieczorne nabożeństwo sobotnie, podczas którego uczestnicy zlotu z płonącymi świecami w ręku złożą hołd Najśw. Sakramentowi.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie złożenie wotum Katol. Zw. Młodzieży Męskiej w kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej. Jednym z punktów programu zlotu będzie widowisko na wolnym powietrzu pod hasłem: „Budujmy polską Chrystusową“, weźmie w nim udział 10 grup młodzieży po 40 osób każda w tym 8 wystąpi w strojach ludowych.

Treść słowną widowiska ułożył ks. Fr. Błotnicki, stroną muzyczną będzie osobiście kierować znakomity kompozytor polski Feliks Nowowiejski. Na zakończenie uroczystości odbędzie się w niedzielę wielki pochód, w którym niesione będą transparenty z liczbą członków każdego oddziału i z hasłami. Poza tym niesione będą godła pracy młodzieży. Np. grupa druhow rolników pójdzie z grabiami, kosami, kukurydzą konkursową itd. Robotnicy będą maszerowali z łopatami, górnicy z kilofami i lartarkami, kominiarze w tradycyjnych cylindrach z drabinkami itd. Dotychczas zgłoszono na zlot około 70 tysięcy uczestników, którzy przybędą na Jasną Górę pociągami popularnymi.